

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 lipca 2012 roku skierowanym przeciwko (...) S. A. z siedzibą w W. powódka M. D. wniosła o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kwoty 600.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 10 maja 2012 roku do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wyjaśniła, iż w dniach 25 listopada i 26 listopada 2009 roku zawarła z pozwaną cztery umowy ubezpieczenia potwierdzone polisami nr (...). Zgodnie z treścią powyższych umów powódka była zobowiązana do kwartalnych wpłat na każdą z umów w wysokości po 25.000 zł i w rezultacie przez cały czas trwania umów ubezpieczenia, powódka wpłaciła na rachunek pozwanej kwotę 900.000 zł. Następnie nie będąc w stanie opłacać dalszych składek zwróciła się do pozwanej poprzez pełnomocnika do podjęcia negocjacji w zakresie sposobu i skutków rozwiązania umowy ubezpieczenia wskazując na niedozwolony charakter postanowień umownych, który nakładał na nią obowiązek zapłaty opłaty likwidacyjnej. Wskazała następnie, iż odmówiono podjęcia negocjacji i poinformowano powódkę, iż będzie pobrana od niej opłata likwidacyjna w wysokości 600.000 zł. Wobec powyższego powódka w dniu 8 maja 2012 roku wypowiedziała pozwaną umowę ubezpieczenia. W konsekwencji powyższego pozwana na podstawie postanowień Ogólnych Warunków Ubezpieczenia pobrała ze zgromadzonej na rachunku powódki kwoty, wartość jej półtorarocznych składek z wymienionych wyżej umów ubezpieczenia w łącznej wysokości 600.000 zł. W ocenie strony powodowej postanowienie dotyczące opłaty likwidacyjnej nie wiąże powódki bowiem są niedozwolone bowiem zaistniały przesłanki z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Strona powodowa wskazała, iż zgodnie z obowiązującym prawem, zapis dotyczący analogicznych opłat likwidacyjnych w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi stanowi postanowienie uznane za niedozwolone. Powódka powołała się na wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 9 stycznia 2012 roku, sygn. akt XVII AmC 355/11.

Pozwana (...) S. A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa i wskazała na brak legitymacji procesowej biernej po stronie pozwanej (odpowiedź na pozew k. 58-66).

Na wniosek powódki postanowieniem z dnia 30 stycznia 2013 roku Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanej, na podstawie art. 194 §1 k.p.c. (...) S.A. z siedzibą w W. (wniosek k. 73, postanowienie k. 107).

Na rozprawie w dniu 25 lutego 2013 roku za zgodą stron (...) S. A. w W. wstąpiła w miejsce (...) S. A. w W. (protokół rozprawy k. 126). Postanowieniem z dnia 25 lutego 2013 roku Sąd zwolnił od udziału w sprawie (...) S. A. z siedzibą w W. (postanowienie k. 127). Jednocześnie postanowieniem z dnia 26 marca 2014r. Sąd zasądził od powódki na rzecz (...) S. A. w W. koszty procesu (postanowienie k.375).

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) S. A. w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko przyznała, że zawarła z powódką umowy ubezpieczenia na życie, które zostały następnie rozwiązane z uwagi na wypowiedzenie złożone przez powódkę. Ponadto strona pozwana nie kwestionowała wysokości wpłaconych przez powódkę składek jak i wysokości kwoty pobranej tytułem opłaty likwidacyjnej z czterech umów ubezpieczenia. Pozwana dowodziła, iż powódce przed zawarciem umów ubezpieczenia zostały doręczone ogólne warunki umów stanowiące integralną część ww. umów wraz z tabelami określającymi wysokość opłat likwidacyjnych, a zasady naliczania opłat likwidacyjnych zostały powódce wyjaśnione przy zastosowaniu szczególnej procedury postępowania. Strona pozwana wykazywała, iż w świetle obowiązujących przepisów była uprawniona do pobrania od powódki określonych opłat w związku z rozwiązaniem przedmiotowych umów. Pozwana argumentowała, iż wysokość opłaty likwidacyjnej wynikała z wysokości kosztów poniesionych przez stronę pozwaną tzn. kosztów akwizycji. W przypadku umowy z powódką, strona pozwana wypłaciła prowizję pośrednikowi ubezpieczeniowemu w kwocie 350.000 zł oraz poniosła szereg innych kosztów akwizycji. Wywodziła, iż wysokość opłaty likwidacyjnej pozostawała w rzeczywistym i adekwatnym stosunku do kosztów poniesionych przez stronę pozwaną wskutek wypowiedzenia umów ubezpieczenia przez powódkę w początkowym okresie jej trwania, ze względu na wysokość poniesionych kosztów akwizycji. Z tych

względów uznawała, iż opłaty likwidacyjne nie były rażąco wygórowane. Zdaniem strony pozwanej postanowienia dotyczące opłaty likwidacyjnej, kwestionowane przez powódkę, nie kształtują jej praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie naruszają rażąco jej interesów.

W piśmie procesowym z dnia 19 marca 2013 roku powódka dodatkowo podniosła, iż postanowienia umowne nakładające na powódkę opłatę likwidacyjną, w wypadku rozwiązania umowy, opiewającą na równowartość dwu letniej wartości składek (w pierwszym i drugim roku obowiązywania umowy) oraz równowartości 1,5 rocznej wartości składek (w trzecim roku i następnych) są niedozwolone, o których mowa w art. 385<sup>3</sup> pkt 17 k.c. Wskazała, iż w rzeczywistości opłata likwidacyjna stanowi rodzaj odstępnego czy też pełni rolę sankcji, kary umownej za rezygnację z dalszego kontynuowania umowy bez powiązania jej z realnie poniesionymi kosztami.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniach 25 listopada 2009 roku oraz 26 listopada 2009 roku powódka zawarła z pozwaną (...) S.A. w W. cztery umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...) potwierdzone polisami nr (...) (polisy k.176- 187, Tabela opłat i limitów k. 188-190). Powódka skorzystała z promocji w ramach której, pierwsza wymagalna i wpłacona składka podstawowa w drugim roku polisy przed dokonaniem alokacji miała zostać zwiększona przez pozwaną o 5 % sumy składek podstawowych wymagalnych i wpłaconych przez Ubezpieczającego za pierwszy rok polisy, pod warunkiem opłacenia wszystkich składek za pierwszy rok polisy (regulamin promocji k. 191).

Powyższe umowy zostały zawarte na wnioski pozwanej z dnia 23.11.2009 r. za pośrednictwem agenta ubezpieczeniowego R. A.. Po złożeniu wniosków i po wpłynięciu środków finansowych od powódki przedstawiciel ubezpieczyciela K. W., na polecenie służbowe przybył do domu powódki i wyjaśniał jej budowę produktu, czytał treść przygotowanych przez pozwaną dodatkowych pisemnych oświadczeń, które przedstawił jej do podpisu, chcąc upewnić się, że powódka jest świadoma warunków umowy. Powódka podpisała się pod ww. dodatkowymi oświadczeniami potwierdzającymi, iż zapoznała się z ogólnymi warunkami ubezpieczenia na życie (...) (OWU), postanowieniami dotyczącymi alokacji składki, kosztów wypłat, wartości polisy, kosztów administracyjnych oraz innych opłat w tym opłaty likwidacyjnej. Potwierdziła także, iż zapoznała się z Tabelą opłat i limitów, w szczególności w zakresie wysokości opłaty likwidacyjnej. Potwierdziła, iż została poinformowana o długoterminowym charakterze przedmiotowej umowy i oświadczyła, iż dysponuje środkami finansowymi, które pozwolą jej na utrzymanie polisy w mocy przez okres minimum 5 lat (wnioski o zawarcie umowy k. 152-175, oświadczenie dodatkowe k. 155-156, 161-162, 167-168, 173-174, zeznania K. W. k. 245- 247, zeznania G. J. k.271 -273, zeznania powódki k. 247-248, 351-353).

Powódka zawarła powyższą umowę tuż przed ukończeniem 70 lat roku życia. Z § 9 ww. ogólnych warunków ubezpieczenia wynikało, iż ubezpieczonym może być osoba fizyczna, która w dniu podpisywania przez ubezpieczającego wniosku ubezpieczeniowego nie ukończyła 70 roku życia. Powódka kończyła 70 lat za kilka dni od zawarcia umowy w dniu 1 grudnia 2009 r. (okoliczność bezsporna). Powódka przebywała na emeryturze, pracowała w gospodarstwie ogrodniczym, uzyskała majątek po rodzicach, a przy lokowaniu pieniędzy korzystała z pomocy siostrzeńca i rodziny (zeznania powódki k. 247-248, 351-353).

Zgodnie z treścią postanowień ww. umów, powódka była zobowiązana do kwartalnych wpłat na każdą z umów w wysokości 25.000 zł, łącznie 100.000 zł rocznie. W rezultacie, przez cały czas trwania umów ubezpieczenia, powódka wpłaciła na rachunek pozwanej kwotę 900.000 zł /okoliczność bezsporna/.

W ramach zawartych umów, powódkę obowiązywał wykorzystywany przez stronę pozwaną w ramach wykonywanej działalności ubezpieczeniowej wzorzec umowny o nazwie: „Ogólne warunki ubezpieczenia (...) na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi ze składką podstawową opłacaną regularnie indeks (...) (OWU) wraz z załączoną do niego Tabelą opłat i limitów /k. 30-44/.

W marcu 2012 roku powódka zaprzestała opłacania składek wynikających z umów ubezpieczenia i skierowała do pozwanej wezwanie do podjęcia negocjacji w zakresie sposobu i skutków rozwiązania umów ubezpieczenia podnosząc

niedozwolony charakter postanowień umowy, które nakładały na nią obowiązek zapłaty opłaty likwidacyjnej /pismo z 27.03.2012r. k. 21-26/.

W odpowiedzi na powyższe pozwana pismem z dnia 24 maja 2012 roku odmówiła podjęcia negocjacji, wskazując, iż powódka była świadoma treści postanowień ogólnych warunków umowy ubezpieczenia, i w takiej sytuacji jej roszczenie nie może zostać uznane za zasadne /pismo k. 28-29/.

Pismem z dnia 8 maja 2012 roku powódka wypowiedziała pozwanej umowy ubezpieczenia /okoliczność bezsporna/.

Z tytułu polisy nr (...) pozwana wypłaciła powódce po rozwiązaniu umowy kwotę 77.333,26 zł przy zgromadzonych przez powódkę środkach w wysokości 229.629,57 zł. Pozwana pobrała tytułem opłaty likwidacyjnej kwotę w wysokości 152.296,31 zł. Z tytułu polisy nr (...) pozwana wypłaciła powódce po rozwiązaniu umowy kwotę 107.651,95 zł przy zgromadzonych przez powódkę środkach w wysokości 260.254,50 zł, pobrała tytułem opłaty likwidacyjnej kwotę w wysokości 152.602,55 zł. Z tytułu polisy nr (...) pozwana wypłaciła powódce po rozwiązaniu umowy kwotę 76.761,62 zł przy zgromadzonych przez powódkę środkach w wysokości 229.059,14 zł, pozwana pobrała tytułem opłaty likwidacyjnej kwotę w wysokości 152.290,52 zł. Z tytułu polisy nr (...) pozwana wypłaciła powódce po rozwiązaniu umowy kwotę 107.651,95 zł przy zgromadzonych przez powódkę środkach w wysokości 260.254,50 zł, pozwana pobrała tytułem opłaty likwidacyjnej kwotę w wysokości 152.602,55 zł. (okoliczności bezsporne przyznane przez pozwaną).

W myśl § 29 ust. 4 ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ze składką podstawową opłacaną regularnie, w przypadku rozwiązania umowy przed upływem 10 lat jej trwania pozwana miała być uprawniona do pobierania opłaty likwidacyjnej. Kwota wartości polisy przeznaczona do wypłaty miała być pomniejszana o należną opłatę likwidacyjną oraz opłatę od wykupu w wysokości określonej w Tabeli opłat i limitów. Zgodnie z tabelą opłat i limitów opłata likwidacyjna w pierwszym i drugim roku polisy wynosi 2 krotność składki podstawowej należnej za 1 rok polisy. W roku trzecim, czwartym i piątym opłata likwidacyjna wynosi 1,5 krotność składki podstawowej należnej za 1 rok polisy (ogólne warunki ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ze składką podstawową opłacaną regularnie indeks (...)k. 35-45, tabela opłat i limitów k. 30-32).

Powódka ponosiła opłatę administracyjną od każdej z zawartych umów 10,91 zł miesięcznie, opłatę za ryzyko ubezpieczeniowe 1,15 zł miesięcznie, opłaty za zarządzanie w zależności od rodzaju funduszu kapitałowego do 10 roku polisy od 1,90 % do 2,75% rocznie (tabela opłat i limitów k. 30-32, ogólne warunki ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ze składką podstawową opłacaną regularnie indeks (...) k. 35-45).

Łącznie z tytułu rozwiązania czterech umów pozwana potrąciła z wpłaconej przez powódkę kwoty 900.000 zł kwotę 600.000 zł tytułem opłat likwidacyjnych oraz kwotę 8.000 zł tytułem opłaty od wykupu (potwierdzenia wpłat k. 17-20, okoliczność bezsporna).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów, które uznał za wiarygodne. Za wiarygodne Sąd uznał dokumenty prywatne uwzględniając, iż stanowiły one jedynie dowód tego, że osoby, które go podpisały złożyły oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Dokumenty prywatne potwierdzały okoliczności niesporne między stronami.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków K. W. i G. J., w zakresie w jakim potwierdzały okoliczność, iż przedstawiciel pozwanej odczytywał jej treść umowy i informował o skutkach jej zawarcia, uzyskując w tym zakresie dodatkowe pisemne oświadczenia od powódki. Natomiast zeznania powódki nie wiele wniosły do sprawy, albowiem powódka w przesłuchaniu informacyjnym i późniejszych zeznaniach mieszała fakty, nie pamiętając już dokładnie co podpisywała i o czym była informowana przez przedstawiciela pozwanej. Z powyższych zeznań wynikało wszak, iż u powódki był obecny przedstawiciel pozwanej, powódka zaś nie miała dokładnej orientacji odnośnie warunków zawartych umów, zdała się na zapewnienia i wyjaśnienia agenta ubezpieczeniowego i przedstawicieli pozwanej, nie zapoznając się przy tym szczegółowo z zapisami umownymi i jej ogólnymi warunkami.

W ocenie Sądu powyższe zeznania świadków i pozwanej nie dowodziły faktu, iż umowa była negocjowana indywidualnie z powódką, a jedynie potwierdzały fakt, iż pozwana chciała upewnić się, że powódka jest świadoma warunków umów, na które złożyła w dniu 24 listopada 2009 r. wnioski o ich zawarcie. Jednocześnie Sąd ocenił, iż pozwana nie udowodniła, zgodnie z art. 6 k.c., iż rozwiązanie umów ubezpieczenia zawartych z powódką wygenerowało koszty o wartości zbliżonej do opłat likwidacyjnych naliczonych powódce. Zdaniem Sądu złożone przez pozwaną pismo (k. 195) informujące, iż z tytułu zawarcia polis, zgodnie z umową agencyjną z dnia 19.11.2007 r. została naliczona i wypłacona w dniu 04.12.2009 r. prowizja podstawowa dla (...)w łącznej wysokości 350.000 zł (po 87.500 zł za każdą polisę) nie jest dowodem na to, iż faktycznie taka kwota została wypłacona z tytułu prowizji. Z powyższego pisma nie wynikało do kogo zostało skierowane i z jakiej daty pismo to pochodzi. Tym samym Sąd nie dał wiary w tym zakresie także zeznaniom G. J.. Jednocześnie strona pozwana nie wyjaśniła zasadności naliczenia tak wysokiej prowizji na rzecz agenta ubezpieczeniowego.

Spór w niniejszej sprawie, z uwagi na podnoszone zarzuty przez powódkę, dotyczył przede wszystkim kwestii prawnych.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Poza sporem w niniejszej sprawie pozostawało, iż strony w dniu 25 i 26 listopada 2009r. zawarły cztery umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi. Strony nie pozostawały również w sporze co do faktu, iż umowy ubezpieczenia zostały rozwiązane przed upływem 10 lat. Okoliczność sporną stanowiło natomiast uprawnienie, które przysługiwało stronie pozwanej na podstawie ogólnych warunków ubezpieczenia, do potrącenia z ogólnej wartości polis kwoty opłat likwidacyjnych w wysokości łącznej 600.000 zł. W ocenie powoda postanowienia ogólnych warunków umowy, na podstawie których opłatę likwidacyjną strona pozwana pobrała stanowią niedozwolone postanowienia umowne, dlatego pobrana opłata likwidacyjna winna być powódce zwrócona. Natomiast zdaniem strony pozwanej postanowienia dotyczące opłaty likwidacyjnej jako części wartości polisy stanowiącej jedno z głównych świadczeń pozwanej, nie mogą być w świetle obowiązujących przepisów uznane z niedozwolone postanowienia umowne.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup>§ 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4). Na podstawie art. 385 2 k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. By określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne, spełnione muszą zostać cztery warunki: umowa musi być zawarta z konsumentem, postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie, postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy „głównych świadczeń stron”.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów Sąd ustalił, iż umowy będące przedmiotem postępowania zostały zawarte pomiędzy stroną pozwaną jako przedsiębiorcą a powódkę jako konsumentem, jej postanowienia nie zostały uzgodnione z powódką indywidualnie, do głównych świadczeń stron nie

należała opłata likwidacyjna, a postanowienie § 44 OWU dotyczące opłaty likwidacyjnej kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Odnosząc się do pierwszej z wyżej wymienionych przesłanek wskazać należy, że w myśl art. 43 § 1 k.c. przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna, o której mowa w art. 331 § 1, prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową. Strona pozwana jako osoba prawna bez wątplenia jest przedsiębiorcą w rozumieniu cytowanego przepisu. Jak stanowi natomiast art. 22 § 1 k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W niniejszej sprawie brak jest okoliczności świadczących o prowadzeniu przez powódkę działalności gospodarczej, w związku z czym należy ją zaliczyć do grona konsumentów.

Za uznaniem, że postanowienia OWU nie zostały uzgodnione z powódką indywidualnie przemawia z kolei fakt, iż stanowią one wzorzec umowy zaproponowany konsumentowi przez kontrahenta. Wzorce (w tym regulaminy) są to bowiem klauzule, opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona (adherent) nie ma wpływu na ich treść. Są one zwykle opracowywane w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego i w sposób jednolity określają one treść przyszłych umów, stąd strona która wyraziła zgodę na stosowanie wzorca nie może według swojej woli i wiedzy zmieniać jego treści. Ustawodawca w imię postulatu zrozumiałości tekstu przepisu art. 385 § 1 k.c. posługuje się potocznym określeniem "postanowienie umowy" obejmując nim zarówno postanowienie umowy w ścisłym znaczeniu tego terminu (czyli postanowienie treści czynności prawnej objęte konsensem stron), jak i postanowienie wzorców, które wprowadzicie "postanowieniami umowy" w ścisłym znaczeniu nie są, ale kształtują, obok nich treść stosunku zobowiązaniowego (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 29.11.2011 r., V ACa 546/11, LEX Nr 1120399). Z samej nazwy „Ogólne warunki ubezpieczenia” wynika, iż warunki te są stosowane przy zawieraniu nieoznaczonej ilości umów i nie zostały ustalone w trakcie zawierania umowy z powodem. Zauważyć jednocześnie należy, że strona pozwana nie wykazała, iż postanowienia dotyczące pobierania opłaty likwidacyjnej zostały z powódką uzgodnione indywidualnie. Wprawdzie powódka podpisała oświadczenia do umów ubezpieczenia z których wynika, iż zapoznała się z Ogólnymi warunkami ubezpieczenia (w tym zapisami dotyczącymi opłaty lokacyjnej) i potwierdziła, że zapoznała się z Tabelą opłat i limitów w szczególności wysokości opłaty likwidacyjnej, to nie zmienia to faktu, iż elementem indywidualnego uzgodnienia jest możliwość modyfikacji warunków umowy, a nie wiedza zawierającego taką umowę konsumenta o treści wiążącego go postanowienia. Elementem indywidualnego uzgodnienia umowy nie jest także fakt wyboru przez powódkę jednego spośród kilku zaproponowanych przez pozwaną wariantów umów ubezpieczenia i sposobu alokacji składki. Bez wątplenia powódka nie miała rzeczywistego wpływu na kształtowanie ogólnych warunków ubezpieczenia na życie czy wysokości opłat wskazanych w tabeli opłat i limitów, w tym wysokości opłat likwidacyjnych naliczanych w wypadku wcześniejszego rozwiązania umowy. Były to zapisy z góry narzucone i nie negocjowane. Okoliczności tej nie zmienia również fakt, iż powódka była dwukrotnie informowana o treści ogólnych warunków umowy i warunkach naliczenia opłaty likwidacyjnej, a następnie podpisała się pod oświadczeniami o zapoznaniu się z ich treścią. W ocenie Sądu powyższe nie świadczy o tym, iż powódka miała rzeczywisty wpływ na negocjowanie warunków przedmiotowych umów, a złożenie podpisu pod oświadczeniami nie dowodzi tego, iż zapisy umowy były uzgodnione indywidualnie z powódką.

Niezależnie od powyższego, mając na uwadze wiek powódki (prawie 70 lat), jej wykształcenie i wykonywany zawód (ogrodnik) oraz znikome doświadczenie życiowe przy tego rodzaju czynnościach, Sąd ocenił, iż powódka nie miała pełnego rozeznania co do skutków, jakie wynikną lub mogą wyniknąć z zawarcia powyższych umów.

W ocenie Sądu postanowienia dotyczące naliczania opłat likwidacyjnych nie określały głównych świadczeń stron, w związku z czym mogą być one uznane za klauzule niedozwolone. W doktrynie wskazuje się, że pojęcie „główne świadczenia stron” należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów umowy przedmiotowo istotnych (essentialia negotii). Do elementów tych zaliczyć będzie można wynagrodzenie i cenę oraz świadczenie wzajemne przedsiębiorcy – towar, usługę, np. elementem tym będzie ilość i cena towaru w umowie sprzedaży, ale już nie określenie jakości towaru (Rzetecka-Gil Agnieszka, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, Komentarz do art. 385(1) Kodeksu cywilnego). W przedmiotowej sprawie do głównych świadczeń stron należało

spełnienie przez ubezpieczyciela danego świadczenia w przypadku zajścia określonego w umowie wypadku, a także opłacanie składki ubezpieczeniowej przez powoda. Tylko postanowienia bezpośrednio regulujące wskazane kwestie można zatem zaliczyć do postanowień określających główne świadczenia stron. Umieszczone w OWU zapisy dotyczące opłaty likwidacyjnej regulują świadczenia poboczne, związane jedynie pośrednio z głównym przedmiotem umowy. Za tak przyjętym stanowiskiem przemawia fakt, iż opłata ta nie zostanie naliczona w każdym przypadku zawarcia umowy, a jedynie w przypadku jej rozwiązania w okresie pierwszych dziesięciu lat polisy. Omawiane postanowienia mogą mieć więc w pewnych okolicznościach wpływ na wysokość poszczególnych świadczeń stron, jednak nie oznacza to, iż automatycznie należy je uznać za określające świadczenie główne stron. Pojęcie to należy bowiem rozumieć wąsko, zwłaszcza przy ocenie umów zawieranych pomiędzy podmiotem profesjonalnym a konsumentem.

Analizując kwestię dopuszczalności zastosowania przez stronę pozwaną postanowień z § 44 OWU wskazać również należy, że abuzywność postanowienia umowy zachodzi wówczas, gdy postanowienie to kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz gdy na skutek owej sprzeczności dochodzi do rażącego naruszenia interesów konsumenta. Pojęcie dobrych obyczajów nie jest współcześnie rozumiane jednolicie. Z jednej strony przyjmuje się, że są to normy moralne i zwyczajowe stosowane w działalności gospodarczej. Z drugiej strony wyrażony jest pogląd, iż pojęcie to należy odnieść do postępowania jednostki w określonej dziedzinie, z tym że w każdej sferze działalności wykształcają się własne wzorce dobrych obyczajów. Odnosi się ten termin także do zachowania przedsiębiorców w działalności gospodarczej, ewentualnie również do tradycyjnych kryteriów etycznych, wspólnych dla wszelkich sfer aktywności zarobkowej, także do zasad lojalności. Istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą więc takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezinformacji, wykorzystania naiwności lub niewiedzy klienta. Termin „interesy” konsumenta rozumiany jest szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny (na co wskazuje dodatkowo forma liczby mnogiej), ale również przy uwzględnieniu aspektu zdrowia konsumenta i jego bliskich oraz dyskomfortu konsumenta, spowodowanego takimi czynnikami, jak strata czasu, dezorganizacja życia, niewygodna, nierzetelne traktowanie, przykrości czy naruszenie prywatności. Ustawodawca wymaga, by naruszenie interesów konsumenta było w stopniu „rażącym”. Określenie „rażący” odnosi się do wypadków znacznego, szczególnie doniosłego odbiegania przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Jako kryteria oceny przyjmuje się wielkość poniesionych lub grożących strat (kryterium obiektywne), a także względy subiektywne, związane z przedsiębiorcą lub konsumentem. Działanie wbrew „dobrym obyczajom” w rozumieniu art. 385 § 1 k.c. w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (wyrok SA w Warszawie z dnia 13 września 2012 r., VI ACa 461/12, LEX Nr 1223500).

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz przedstawiony przez strony materiał dowodowy Sąd doszedł do przekonania, że postanowienia ogólnych warunkowych umów dotyczące opłaty likwidacyjnej kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Zgodnie bowiem z § 44 ust. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia strona pozwana była uprawniona, po rozwiązaniu umowy, do pobrania od powoda opłaty likwidacyjnej, której wysokość ustalona została jako iloczyn wskaźnika określonego w tabeli opłat i limitów oraz łącznej wysokości składki podstawowej należnej za pierwszy rok polisy. Powołane postanowienia OWU, w ocenie Sądu, prowadziły do przejścia przez stronę pozwaną aktywów sięgających niemal – 70 %, kształtując prawa i obowiązki powódki w sposób niedopuszczalny w relacji konsument – przedsiębiorca. Strona pozwana w świetle OWU miała prawo do naliczenia rażąco wygórowanej opłaty likwidacyjnej, a powódka nie miała możliwości jej uniknięcia czy uchylecia się od obowiązku jej uiszczenia, bowiem strona pozwana ustaloną przez siebie opłatę likwidacyjną pobrała w drodze jej potrącenia z kwot przysługujących powódce. Zachodziła zatem zdaniem Sądu rażąca dysproporcja stron stosunku zobowiązaniowego. Strona pozwana nie wykazała jednocześnie, iż potrącona przez nią opłata likwidacyjna wynikała w całości z poniesionych przez nią kosztów, związanych z rozwiązaniem umowy ubezpieczenia. W sposób ogólny wskazała jedynie, że poniosła koszty akwizycji, bezpośrednie i pośrednie, podając przykładowo wypłaconą kwotę 350.000 zł prowizji dla agenta. W ocenie Sądu podawane przez stronę pozwaną koszty są wydatkami ponoszonymi w związku z prowadzeniem przez nią działalności gospodarczej. Nie pozostają one w bezpośrednim związku z faktem rozwiązania umowy z powodem i w znacznej mierze dotyczą działalności strony

pozwaną jako ubezpieczyciela, a nie jedynie umowy zawartej z powodem. Przyjęcie stanowiska strony pozwanej prowadziłoby do przerzucenia ryzyka prowadzonej działalności gospodarczej na powoda. W przypadku rozwiązania umowy musiałby on bowiem ponieść nie tylko koszty związane z jej zakończeniem, ale również koszty jakie poniosła strona pozwana w celu zawarcia umowy jak i w trakcie jej trwania. Wyliczone przez stronę pozwaną koszty w zakresie reklamy i promocji produktów ubezpieczeniowych oraz związane z badaniem wniosków i wystawianiem polisy nie pozostają w żadnym związku z rozwiązaniem przedmiotowej umowy. Opieranie wysokości opłaty likwidacyjnej na wskazanych kosztach jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, którym w niniejszej sprawie jest powód.

Nie bez znaczenia dla oceny abuzywności przedmiotowych postanowień jest również orzecznictwo Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W wyroku z dnia 7 października 2011 r. w sprawie o sygn. akt XVII Amc 1704/09 Sąd ten uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania postanowienia, w którym wysokość opłaty likwidacyjnej, stanowiącej procent środków wypłacanych z subkonta składek regularnych, wynosiła w 1 i 2 roku 99 %, a następnie w kolejnych latach odpowiednio 80%, 70%, 60%, 50%, 40%, 30%, 20% i 10%. Wskazane postanowienie zostało następnie umieszczone w rejestrze postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone pod nr (...). Podobieństwo występujące pomiędzy postanowieniami stosowanymi przez stronę pozwaną a wskazanymi wyżej postanowieniami niedozwolonymi przemawia za przyjęciem, iż zapisy z § 44 OWU stanowią niedozwolone postanowienia umowne. W obu przypadkach przewidziana wysokość opłaty likwidacyjnej jest bowiem wygórowana i nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia faktycznego.

Podsumowując powyższe wywody wskazać należy, że stosowane przez stronę pozwaną wzorce umów zawarte w § 44 OWU, dotyczące naliczania opłaty likwidacyjnej, stanowią niedozwolone postanowienia umowne i nie są wiążące dla powoda, a w konsekwencji strona pozwana nienależycie potrąciła kwotę 600.000 zł. W punkcie I wyroku Sąd zasądził zatem wskazaną kwotę od strony pozwanej na rzecz powoda.

Okres od którego zasądzone zostały odsetki od całości dochodzonego roszczenia wynika z uregulowań art. art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Pozwany od dnia 5 lutego 2013 roku pozostaje w zwłoce bowiem z tym dniem zostało mu doręczone postanowienie w przedmiocie wezwania do udziału w charakterze pozwanego przy jednoczesnym doręczeniu odpisu pozwu /zpo-k. 119/. Tym samym Sąd w punkcie II wyroku oddalił powództwo w zakresie roszczenia zasądzenia odsetek od dnia 10 maja 2012 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. Powódka wygrała proces prawie w całości, a na poniesione przez nią koszty składała się opłata od pozwu w kwocie 30.000 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7200 zł zgodnie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17zł. Strona pozwana jako strona przegrana powinna więc zapłacić powódce łącznie koszty procesu w kwocie 37.217zł.